

## Protokół Nr 27/2018

Z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 11 stycznia 2018r.

Obecni zgodnie z załączonymi listami obecności, które stanowią załącznik nr 1, nr 2 do protokołu.

### **Porządek dzienny:**

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku dziennego.
3. Kontrola dokumentów dot. kar umownych inwestycji.
4. Kontrola dokumentów związanych z prowadzonym przez Prezydenta Miasta Gorzowa nadzorem nad INNEKO Sp. z o. o.
5. Ustalenie trybu postępowania w kwestii dokumentacji zgłoszonej przez firmę „Gwarant” dot. nieprawidłowości w działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie.
6. Sprawy różne.  
- Plan pracy komisji na rok 2018

### **Ad.1 Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum**

Posiedzenie otworzył Pan Robert Jałowy Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, który po powitaniu zebranych stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych wniosków.

### **Ad.2 Zatwierdzenie porządku dziennego.**

Komisja Rewizyjna w głosowaniu jawnym 5 głosami za, przyjęła zaproponowany porządek dzienny obrad.

### **Ad.3 Kontrola dokumentów dot. kar umownych inwestycji.**

Robert Jałowy- Otrzymaliśmy materiał – stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Otwieram dyskusję.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Mam propozycję. Ustalmy jakiś tryb. Mam swoje uwagi jeśli chodzi o ulicę Warszawską – Walczaka, bo to jakby w tym kontekście ten punkt był zgłaszany odnośnie kar umownych. Przedstawione uwagi stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Robert Jałowy- Dobrze, to odnośnie tego co było. Jest propozycja opinii na temat tego, o czym rozmawialiśmy. Tutaj jest przedstawione stanowisko dość jednoznacznie. Wiem, że parę spraw, które były i są tutaj ujęte – po naszej dyskusji. Były opinie o ile mnie pamięć nie myli na temat jakości kruszywa i tego, że jedno jest lepsze, a drugie gorsze i dlatego zostało zamienione. Jak będziemy mieli uwagi na piśmie, to będzie nam łatwiej, zapoznamy się wszyscy i poprosimy o ustosunkowanie się ewentualnie do tego na następnym posiedzeniu. Mnie np. interesuje, czy rzeczywiście jedyną korzyść uzyskał wykonawca, czy też miasto? Wydaje się, że materiał z kruszywa łamanego jest bardziej trwały, ale tutaj potrzebujemy opinii merytorycznej.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Przy innej inwestycji zrobili całkiem odwrotnie.

Robert Jałowy Przesunięcie terminów wynikało z warunków pogodowych i chyba tyle – tak nam tłumaczono.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Z dokumentów wynika, że była wskazana niemożliwość wykonania robót.

Robert Jałowy- Właśnie.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Właśnie, a w tym czasie były roboty.

Robert Jałowy- I teraz pytanie, były robione, czy nie były? To też jest istotne. To są podstawowe aspekty z tym związane. Czy w tym temacie ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Marcin Kurczyna- Może p. Marta prześle uwagi do p. Przewodniczącego?

Robert Jałowy- Do Biura Rady Miasta.

Marcin Kurczyna- Aby to wróciło z jakimiś wnioskami.

Jerzy Synowiec- Możemy uzupełnić to o skutki społeczne. Na ulicy Warszawskiej może nie ma dziesiątek, czy setek firm, ale kilkanaście i one wszystkie właściwie prawie że upadły w czasie tego przedłużającego się remontu.

Robert Jałowy- Skutki społeczne są tak jakby propozycją dla nas i czy ujmemy to w protokole, czy nie - to zobaczymy.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- To było już wcześniej składane. Nawet firmy, które dowożą jedzenie na zamówienia miały problem z dostarczeniem zamówień w ten rejon.

Robert Jałowy- Prześlemy to do wydziału o merytoryczne ustosunkowanie się do tego na następnej komisji. Dobrze, teraz druga sprawa. Odnośnie tabeli, którą otrzymaliśmy. Czy podejmujemy jeszcze jakieś działania? Czy coś jeszcze wzbudza Państwa wątpliwości, chęć dopytania się?

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Przy tym na pierwszy rzut oka ja nie widzę jakiś rażących nieprawidłowości, bo są różnie obliczane kary.

Robert Jałowy- Czyli zostawiamy i przyjmujemy w tym momencie, że nie wnioskujemy o żadne dodatkowe dokumenty. Załączamy to do dokumentacji.

#### **Ad.4 Kontrola dokumentów związanych z prowadzonym przez Prezydenta Miasta Gorzowa nadzorem nad INNEKO Sp. z o. o.**

Robert Jałowy- Otrzymaliśmy pakiet dokumentów – który stanowi załącznik nr 5 do protokołu. Powieliłem Państwu zbiorcze zestawienie korespondencji Prezydenta i tego co się działo w sprawie Inneko na linii: Inneko-skargi, interpelacje radnych, klubowe, indywidualne itd. Do tego wszystkiego mamy załączniki w postaci konkretnej korespondencji. Każdy miał okazję się zapoznać z tym wszystkim przed komisją. Teraz każdy moduł, czyli pierwszy dot. anonimowej skargi rzeczywiście najbardziej, który nas wszystkich poruszył i uruchomił wszelkie procesy po stronie radnych, mediów itd. Później wnioski i oświadczenia Radnych, które tak jakby zostały zainicjowane, komisje specjalne itd. Czy jakieś wnioski Państwo w tej sprawie macie?

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Pozwolę sobie przeczytać swoje – stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Robert Jałowy- Otwieram dyskusję, tym razem ja nie rozpocznę, chyba, że nikt nie będzie chciał, to tak zrobię.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- To pismo chętnie bym przesłała do Pana, żeby się Pan ustosunkował do tego, bo jakby moje wnioski są wynikiem przeczytania tych pism, które są sprawozdaniami z rady, natomiast nie chciałabym, aby stroną w tym sporze i jakkolwiek osobą, która by się w tym temacie wypowiadała był p. Czyżewski. Dlatego, że my kontrolujemy Prezydenta wobec tych zadań, a ja nie chciałabym słyszeć żadnych tłumaczeń, bo ja wiem na jakich zasadach to działa. Bazujmy na faktach i na opinii Rady Nadzorczej ewentualnie Prezydenta.

Robert Jałowy- W takim razie proponuje przekazać tą propozycję do nas, bo powinniśmy według mnie zająć się dwoma aspektami. Pierwszy, to jest generalny. Nie wiem czy nie jest zbyt obszernie idący tak jakby troszeczkę obok głównego nurtu

związanego z korespondencją i nadzorem Prezydenta – ten zapis przedstawiony, ale to powinniśmy przeanalizować. Drugi to są konkretne, pojedyncze elementy do których jeżeli mamy jakieś wątpliwości dot. pewnych obszarów, które są tutaj zawarte, to powinniśmy się nimi bezpośrednio zająć. Pod tym kątem, czy one dotyczą meritum sprawy. A także, czy pewne wnioski wysnuwamy.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- To są moje wnioski.

Robert Jałowy- To są pewne propozycje wniosków i ja to rozumiem.

Marcin Kurczyna- Teraz tak. P. Marta przygotowała coś, co jest pewną propozycją protokołu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- W efekcie braku konkurencji w tym temacie.

Marcin Kurczyna- To zadanie Przewodniczącego.

Robert Jałowy- Niekoniecznie.

Marcin Kurczyna- Teraz pytanie, czy mamy odnosić się do tego co p. Marta przygotowała na zasadzie uwag, czy tworzymy projekt protokołu końcowego?

Robert Jałowy- Odnosimy się do tego co nam tutaj przedstawiono. Tutaj zostały przedstawione syntetyczne już pewne propozycje. Czy my też mamy jakieś propozycję? Czy w związku ze wszystkim, i z tą przedstawioną dosyć skonkretyzowaną informacją, czy przygotowujemy projekt protokołu w szerszym, czy mniejszym aspekcie? Mam wrażenie, że powinniście teraz Państwo zabrać głos, jakie jest wasze stanowisko jeżeli chodzi o konkrety dot. korespondencji i dot. wpływu podejmowanych działań Prezydenta w tym temacie. Szerszy aspekt dot. równocześnie funkcjonowania tego wszystkiego. Pani Marta przedstawiła dosyć przejrzyste swoje aspekty.

Marcin Kurczyna- Mamy punkt, który się nazywa: „kontrola dokumentów związanych z prowadzonym przez Prezydenta miasta nadzorem nad INNEKO”. Więc trzeba zacząć od tego w jakim zakresie Prezydent prowadzi nadzór nad Inneko. Wniosek p. Marty, który jest tak jakby w końcowej wypowiedzi, że Prezydent powinien zawiesić Prezesa. Nie sądzę, aby Prezydent mógł zawiesić prezesa.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- To wynika jakby z dokumentów spółki, że władzami spółki są: zgromadzenia wspólników, rada nadzorcza i zarząd. Zgromadzenie wspólników w którym jest Prezydent, tak? Wybiera radę nadzorczą. Rada nadzorcza sprawuje kontrolę nad prezesem, nad zarządem. W związku z tym jedyne co Prezydent mógł zrobić, to wywrzeć jakiś nacisk, prośbę, bądź cokolwiek innego... a powiem dlaczego. Dlatego, że tych dokumentów wynika i tam p. Wojcieszkiński jest podpisany, jest w którymś z tych protokołów – nie mam skanu, po prostu przeczytałam to, że na prośbę Prezydenta podjął Pan pewne działania.

Tomasz Wojcieszkiński- Członek Rady Nadzorczej Inneko. Związane z anonimowym pismem, czyli na początku stycznia 2017 roku. Prezydent uznał się za niewłaściwego w tym sensie, że to my jako rada nadzorcza – bo jestem członkiem tej rady. W każdym razie Prezydent uznając, że to są kompetencje rady nadzorczej związane z tym, że rada nadzorcza m.in. powołuje i odwołuje prezesa zarządu, ale też może go zawiesić. Przekazał tą anonimową skargę po to, żebyśmy my jako rada nadzorcza to zbadali. Oczywiście wysłuchaliśmy pracowników. Potwierdziły się niektóre z tych elementów, które były wskazywane w piśmie, to, co pojawiło się w przestrzeni medialnej – zamykanie się prezesa z pracownikami. Tłumaczenia pracowników i prezesa były rozbieżne. Nie wiem, czy wchodzić w te szczegóły?

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Ja szczegóły znam, nie wiem jak Państwo.

Marcin Kurczyna- Zdanie podsumowujące jest takie, że rada nadzorcza po tym całym postępowaniu doszła do takiego przekonania, że faktycznie należy zawiesić prezesa, albo go może odwołać, albo może doszła do przekonania, że jakby nie ma podstaw do tego, żeby go zawiesić, czy odwoływać.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Albo mogła dojść do takiego wniosku, że np. p. Prezydent przyniósł p. Czyżewskiego jako swojego kandydata - to powinien być z jego strony jakiś gest, że on chce go odwołać. Prezydent podejmuje inne działanie mianując go prezesem kolejnej spółki, co wiemy, że dzieje się to z przyczyn finansowych.

Marcin Kurczyna- Nie wiem, czy rada nadzorcza doszła do przekonania, że trzeba go odwoływać, czy nie?

Tomasz Wojcieszkiński- Nie, tylko, że prezes Czyżewski został powołany na prezesa GTBS-u, po pierwsze miało to miejsce dużo wcześniej przed tymi wydarzeniami ze stycznia 2017 roku, ale tam, bo nie wiem czy dobrze się wsłuchałem, Pani napisała, że chyba pół roku po powołaniu go, a mi się wydaje, że po półtora roku po powołaniu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Wie Pan, to są detale.

Tomasz Wojcieszkiński- Mogę uzasadnić, że w momencie gdy rozpatrywaliśmy anonim, to prezes łączył obie funkcje. Nie miało to dla nas żadnego znaczenia.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Dla Państwa nie, ale ja tutaj rozważam rolę Prezydenta w tej całej układance. Wiadomo jest, że nie będziemy udawać, że prezes Czyżewski wybrany jest z jakiegoś ogólnopolskiego konkursu na najlepszego prezesa, tylko został przeniesiony i na tym koniec. Tak samo powinien być wycofany jak jest taki problem.

Marcin Kurczyna- Skąd Pani ma takie informacje?

Jerzy Synowiec- Jeżeli ktoś ma jakieś uwagi, to trzeba je zgłaszać. Zgadzam się z tymi kwestiami. Jeżeli ktoś ma inne uwagi, niech zgłasza i tyle. Zajmujemy się stroną formalną.

Marcin Kurczyna- Strona formalna jest istotna.

Jerzy Synowiec- Była, są też inne kwestie. Odsuńmy prawo na bok.

Marcin Kurczyna- Będę konsekwentny i uważam, że jednak prawo...

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Może Pan powiedzieć skąd prezes znalazł się w spółce?

Jerzy Synowiec- Dobrze wiemy.

Tomasz Wojcieszkiński- Trzymając się dat, to nie znam szczegółów, bo jak pamiętam 31 maja 2016r. zostałem powołany na członka rady nadzorczej, jednocześnie przewodniczącego. Prezes w tym momencie był w spółce już od roku i teraz nie jestem w stanie odpowiedzieć Pani na to pytanie. Mogę tylko wskazać, że nie ma żadnego wymogu prawnego, żeby był przeprowadzony konkurs na stanowisko prezesa.

Jerzy Synowiec- My to rozumiemy.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Czy Państwo rozważaliście możliwe zawieszenie prezesa do czasu wyjaśnienia tej sytuacji? Zwłaszcza, że sprawą zajęła się prokuratura, sąd itd.

Tomasz Wojcieszkiński- To jest jakby w późniejszym okresie.

Robert Jałowy- Musimy mieć też świadomość, czy my uważamy, że zawieszenie prezesa było istotne, czy nie? I dopiero w tym kontekście możemy uznać, działanie, czy nie działanie Prezydenta w tym temacie było prawidłowe, czy nieprawidłowe? Jeżeli uznamy kolegiąlnie np., że Prezydent powinien podejmować jakieś działania, ale może nie zawieszać, to w tym momencie nie zawieszanie Prezesa nie jest niczym złym. Jeżeli uznamy, że było konieczne niezwłoczne działanie Prezydenta i zawieszenie prezesa, to wówczas świadczy, że nie podejmowano odpowiedniego

działania, tak? Także same takie dywagacje, czy zawiesił, czy nie zawiesił, to one są istotne dopiero w tym aspekcie w jakim istotne to, czy powinien to zrobić, czy nie? I jakie jest nasze zdanie w tym temacie?

Marcin Kurczyński- Więc zawieszenie, rozumiem jako środek prewencyjny, żeby czegoś nie mataczyć. Musimy jakoś to sformułować, dlaczego mieliby zawiesić?

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Co mogło nastąpić? Jeżeli my – wczuwając się teraz w radę nadzorczą mamy jakieś informacje na temat tego, że – nie potwierdzone, prezes zamykał się z pracownikami, stosuje środki nacisku, przedkłada do wyboru albo zwolnienie dyscyplinarne albo za porozumieniem stron. Generalnie, to nie jest fajne.

Jerzy Synowiec- W życiu nie występuje takie coś jak rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. To jest tylko przykrycie czegoś innego.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Czyli jakieś nieprawidłowości mają miejsce, to co p. Prezes może zrobić w tym momencie, żeby uchronić się przed zwolnieniem? Np. pozwalniać tych ludzi, czy to nastąpiło? W mojej ocenie...

Tomasz Wojcieszki- Powiem szczerze, że wtedy jako Przewodniczący, mówimy o tej sytuacji styczeń – marzec, w ogóle nie rozważaliśmy zawieszenia. Po pierwsze ze względu na to, że zarząd był jednoosobowy, instytucja zawieszenia w tym przypadku nic nie daje, bo spółka działa poprzez swoje organy. W tej chwili gdybyśmy zawiesili prezesa po to, żeby to wyjaśniać, to byśmy nie mieli organu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Ale mieliście p. Stułę przez jakiś czas, można było wtedy to zrobić.

Tomasz Wojcieszki- Tak, ale to w sytuacji – tak jakby p. Radna wyprzedza wydarzenia. Badając tą sytuację stwierdziliśmy, że zawieszenie nie ma sensu. Powołaliśmy drugiego członka zarządu. Decyzje miały być podejmowane kolegalnie. To wynikało z tego, że zarząd jest dwuosobowy.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Nie, co innego czytałam.

Tomasz Wojcieszki- To, co Pani czytała w tym rozdziale, to jest rozdział o charakterze wewnętrznym. To jest organizacyjny podział kompetencji pomiędzy członków zarządu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Teraz, to Pan sobie żartuje.

Robert Jałowy- Na zewnątrz są organem.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Dobrze, ale jeżeli w sprawozdaniu z posiedzenia rady nadzorczej jest napisane kto się czym zajmuje, to dobrze. Jeżeli nawet to wygląda, że to jest zarządzenie wewnętrzne, to ono jest realne, czyli takie ogólnie wizerunkowe jest, że kolegalnie, a realnie jest tak, że kadry i płace są w rękach p. Czyżewskiego co nie jest żadnym rozwiązaniem problemu.

Tomasz Wojcieszki- Nie rozumiemy się.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- A dowodem na to jest odejście p. Stuły.

Tomasz Wojcieszki- Nie, nie mówimy o tym, że jest tzw. bieżące prowadzenie spraw spółki, nie mówiąc już o kwestiach reprezentacji, czyli działania na zewnątrz.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Zajmijmy się sprawami związanymi z pracownikami.

Tomasz Wojcieszki- Przy bieżącym funkcjonowaniu spraw spółki dzielimy na czynności zwykłego zarządu i czynności przekraczające zwykły zarząd. Tutaj zwalnianie pracowników było czynnością przekraczającą zwykły zarząd i wymagało współdziałania obu członków zarządu. To, co Pani mówi o zwolnieniach, przy czym nie wiem jak rozumieć wyraz „zwolnienie” bo ja też analizowałem, to również jest dla mnie zastanawiająca duża liczba odejść pracowników.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Tych, którzy coś mieli...

Tomasz Wojcieszynski- To jest kwestia nazewnictwa. Zgadza się z Panią jeśli chodzi o cyfrę. Tylko to się trochę inaczej rozłożyło w czasie. Cyfra bodajże 20 pracowników, którą Pani wymieniła ona jest przez cały rok, czyli od stycznia do stycznia. Z czego poza jednym, czy dwoma przypadkami, to było wszystko za porozumieniem stron. Trzymajmy się szczegółów.

Piotr Zwierzchlewski- Czyli de facto nikt nie został zwolniony?

Tomasz Wojcieszynski- Tak.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Tak, ale są tutaj dokumenty...

Jerzy Synowiec- Zostali zwolnieni. Nie ma czegoś takiego jak porozumienie stron.

Tomasz Wojcieszynski- Tu jest ważna chronologia.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- My tutaj badamy punkt nadzoru – nie czasu, kiedy Pan był szefem rady.

Tomasz Wojcieszynski- Tu nie chodzi o to, że ja się zwalniam z odpowiedzialności, tylko chciałbym powiedzieć, że większość z tych odejść była w okresie jesiennym.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Nawet gdyby to było przedwiośnie, dla nas nie ma znaczenia.

Tomasz Wojcieszynski- Pani pisząc o tym (gównie) skupiła się na tych działaniach za styczeń i tutaj cierpi ta chronologia. Być może trzeba troszkę to zmienić.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Ale wynik ostatecznie jest taki, że p. Czyżewski jest, a ludzi nie ma.

Tomasz Wojcieszynski- Zgadza się.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Odeszli wszyscy, którzy nie byli w jakiś sposób posłuszni tej polityce. Ja z tymi ludźmi rozmawiałam. Oni przychodzili do mnie – większość z tych ludzi i wiem jakie te sytuacje były i teraz możemy udawać, że ich nie było, bo ich nie ma w papierach. Skoro rada nadzorcza też o tym wiedziała, Państwo też z pracownikami o tym rozmawialiście. Był przeprowadzony audyt z którego ewidentnie wynika, że są nieprawidłowości, a my teraz wszyscy będziemy się zastanawiać, czy to była jesień, czy to było półtora roku, czy rok. Nie! Prezes ma ewidentnie jakiś problem z zarządzaniem kadrami. Zarządza organizacją, która bazuje na kadrach. Oni nie produkują sznurówek tylko bazują na intelektualnej wartości jakim jest większość tej kadry. Więc nie wolno tego robić w ten sposób.

Tomasz Wojcieszynski- Tam jest troszeczkę charakter mieszany – Chruścik.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Chruścik nie uczestniczy w tym sporze. Szybko został wymieniony szef związków, czy szef Chruścika i sprawa się ułożyła.

Tomasz Wojcieszynski- Szef związków nie został wymieniony, ale wiem co Pani miała na myśli.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Właśnie, więc nie musimy się tym zajmować, bo sprawa... ale naprawdę pracownicy intelektualni, którzy tutaj byli w ZUO, a teraz w Inneko postawili się i to oni mieli największe problemy z funkcjonowaniem z szefem. Kwestie zamykania się itd. Tak nie można. Wy wiedzieliście o tym. My wiedzieliśmy, że wy wiecie, Prezes wiedział, że wy wiecie i wy wiedzieliście, że wszyscy wiedzą, że wy wiecie, i nic.

Robert Jałowy- Teraz tak, przychodzili ludzie, którzy mieli problemy, ale od strony formalnej co oni mogli pokazać? Odszedłem za porozumieniem stron i co teraz?

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Jeżeli masz do wyboru dyscyplinarkę lub za porozumieniem stron...

Marcin Kurczyna- To wybiera, dyscyplinarne zwolnienie i idę do sądu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Pan jest mecenasem, to dla Pana pójście do sądu jest codzienną rzeczą.

Robert Jałowy- Proszę Państwa jest prawo pracy itd. To nie jest tak, że jest przesądzone, że pracodawca wygrywa.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Oczywiście, że nie, ale weźcie też pod uwagę, że nie każdy człowiek jest gotowy na to, żeby pójść na sprawę sądową. W sytuacji takiego zastraszania kiedy ma do wyboru zwolnienie dyscyplinarne...

Marcin Kurczyna- P. Marto, to nie byli ludzie specjalnie zastraszani skoro potrafili walczyć o swoje przez kilka miesięcy. Moja jedna uwaga jest taka, bo p. Marta mówi, że Prezydent powinien wyrzucić wpływ...

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Jako zgromadzenie wspólników powinno, a Prezydent jest częścią zgromadzenia wspólników.

Marcin Kurczyna- Jako zgromadzenie wspólników, to powinno co najwyżej odwołać np. radę nadzorczą, bo źle prowadzi nadzór nad tym wszystkim, natomiast gdybym ja był przewodniczącym rady nadzorczej i Prezydent przychodząc do mnie i mówiąc, żebym coś zrobił, to jest to nieporozumienie. To tak nie funkcjonuje, więc pytanie, czy te działania, które są wymienione...

Robert Jałowy- Czy rada nadzorcza w tym kontekście p. Marcinie będzie „podkładała” głowę, bo Prezydent coś kazał.

Marcin Kurczyna- Prezydent może kazać wszystko zrobić.

Tomasz Wojcieszynski- Biorąc pod uwagę skład personalny rady nadzorczej, która przyjmowała prezesa Czyżewskiego, to mogę ze 100% pewnością oświadczyć, że rada nadzorcza, która zajmowała się problemem w styczniu 2017r. do chwili obecnej, nie ma, żadnych z tych osób, które były w okresie przyjęcia p. Czyżewskiego do firmy. Radny Kurczyna powiedział bardzo dobrze. Ze strony Prezydenta jedyne działanie, które mogło nastąpić, to przekazanie problemu radzie nadzorczej i to nastąpiło niezwłocznie, co nawet wynika z kalendarium. Prezydent niezadowolony z naszych działań, jako rady nadzorczej mógł podjąć decyzję o wymianie całego składu rady nadzorczej. To były jedyne działania ze strony Prezydenta.

Marcin Kurczyna- Wydaje mi się, że wchodzimy trochę za daleko i bardziej oceniamy radę nadzorczą.

Robert Jałowy- My to robimy tylko pytanie, czy mamy to robić, o to mi chodzi.

Marcin Kurczyna- Trochę nie na tym się skupiamy.

Robert Jałowy- Dobrze, pytanie, czy zostawiamy sytuację taką jaka jest teraz i przychodzimy z konkretnymi propozycjami na następne posiedzenie? Moja propozycja jest taka, żeby zrobić posiedzenie w poniedziałek.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Mogę przestać swoje stanowisko Panu i Pan to opracuje.

Marcin Kurczyna- Czy będą jakieś propozycje protokołu od Pana jako Przewodniczącego komisji?

Robert Jałowy- Myślę, że powinna być wspólna p. Marcinie. Odnosnie tego, co p. Marta przedstawiła, jeśli mamy jakieś uwagi to proszę, ale głównie w kontekście tym, czy uważamy, że działania były podejmowane we właściwym terminie i z właściwym zaangażowaniem Prezydenta. Tutaj możemy ocenić, czy ten poziom wnikliwości Prezydenta powinien być taki jaki przedstawia to p. Marta do tego stopnia, czy też może w mniejszym?

Marcin Kurczyna- Podsumowując dalej będę się skłaniał ku temu, że jeśli mamy to oceniać i pisać, to trzeba się skupić na tego typu pytaniu: co Prezydent powinien zrobić innego, niż zrobił? P. Marta mówi, że powinien wyrzucić wpływ na radzie nadzorczej – ja się z tym nie zgadzam, bo uważam, że dla mnie to jest poza prawem.

Robert Jałowy- Musimy to wszystko uporządkować.

Marcin Kurczyna- Pytanie jest o kompetencje.

Robert Jałowy- To mieliśmy na początku i analizując tutaj szczegółowo sprawę funkcjonowania i problemów w spółce zrobiliśmy to ze świadomością.

Jerzy Synowiec- Każdy jest człowiekiem i powstaje dokument w postaci porozumienia o odejściu.

Robert Jałowy- Co powinien zrobić Prezydent?

Marcin Kurczyna- Z tym zamykaniem się w pokoju Prezesa z pracownikami, to ja bym uważał, bo od tego zaczęliśmy problem w Inneko,. Czyli z Prezydentem jest kwestia tego, co zrobił i co mógłby zrobić innego niż to co zrobił i czy miał kompetencje?

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Tu mamy tabelkę odnośnie tego.

Marcin Kurczyna- Widzę i na tej tabelce powinniśmy pracować. Czy te działania są właściwe. P. Marta odnosi się do swoich własnych przemyśleń.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Proszę zobaczyć: „anonimowa skarga do Prezydenta, skarga na zachowanie prezesa spółki” Tutaj nie ma więcej informacji, wszystko jest tu napisane. W mojej ocenie powinno się to odbyć w ten sposób, że skutkiem powinno być zawieszenie i wtedy zgromadzenie wspólników może powiedzieć...

Marcin Kurczyna- No nie może, to jest stały problem. Poza przekazaniem tego do rady nadzorczej Prezydent nie ma władzy do odsuwania, zawieszania, przesuwania prezesa. Prezydent mógł to przekazać do rady nadzorczej, poczekać na opinię rady nadzorczej, która zdaje raport Prezydentowi, co zrobiła? Co ustaliła? Jakie są jej zalecenia i to na tyle. Co najwyżej mógł stwierdzić, że rada nadzorcza nic nie zrobiła, a powinna odwołać prezesa. Mógł powołać nową radę nadzorczą. To wszystko co mógł zrobić Prezydent. Do tego się to sprowadza. Pytanie, czy powinien tak to zrobić w działalności rady nadzorczej i dokumentach, które otrzymywał od rady nadzorczej, czy nie?

Robert Jałowy- Można to ustalić już teraz. Kwestia jest taka, czy w naszej opinii Prezydent powinien zawiesić prezesa spółki po skardze? Tak jak tutaj mówiliśmy.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Ja uważam, że tak. Co najmniej.

Marcin Kurczyna- Pytanie jest inne p. Robercie, czy powinien, biorąc pod uwagę, że rada nadzorcza doszła do przekonania, że nie należy prezesa zawieszać i podjęła inne czynności w postaci powołanego drugiego członka zarządu itd. Czy powinien być nie zadowolony z pracy nadzorczej i zmienić sobie tą radę nadzorczą? Oczekując czegoś innego od rady nadzorczej niż tego co zrobili.

Robert Jałowy- Ale w tym tekście jest przejście bezpośrednio do funkcjonowania do działań takich finalnych.

Marcin Kurczyna- Prezydent może formalnie powiedzieć, że jest niezadowolony z pracy rady nadzorczej, bo nie zrobiła tego co on oczekiwał. Może stwierdzić, że rada zrobiła za mało i może ją wymienić.

Robert Jałowy- Od strony prawnej ma Pan całkowitą rację.

Marcin Kurczyna- Pytanie, czy uważamy, że powinien był to zrobić, na podstawie dokumentów i wyjaśnień, które nam przedstawiono, czy nie powinien tego robić?

Robert Jałowy- Dobrze, zdecydujemy, czy powinien, czy nie powinien?



Jerzy Synowiec- Mamy świadectwo wielu ludzi, nie chowajmy głowy w piasek. Nie możemy mówić, że ktoś sobie coś wymyślił. P. Marta rozmawiała z ludźmi. Sprawa jest oczywista. Nikt nie robi problemu jeżeli go tam nie ma i nie w taki sposób.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Teraz już nie ma kto robić tego problemu, bo ci wszyscy, którzy zgłaszali już tam nie pracują.

Jerzy Synowiec- Jestem za p. Martą.

Marcin Kurczyna- Jestem przeciwny takiemu stanowisku, to wynika z tego o czym dyskutujemy.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Uważam, że prezes powinien być co najmniej odwołany.

Robert Jałowy- Rada nadzorcza tego nie zrobiła. Rada nie podjęła działań w tym temacie.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Zaproponowałeś głosowanie nad tym, czy powinien być zawieszony.

Robert Jałowy- Czy rada powinna podejmować inne czynności niż te, które podjęła?

Marcin Kurczyna- Czy Prezydent powinien odwołać radę nadzorczą z uwagi na jej działania wymagające od niej czegoś innego. Czy powinien tą radę odwołać, czy nie powinien?

Robert Jałowy- Moim zdaniem, jeżeli rada nadzorcza będąca najbliżej nie podejmowała takich działań, to byłyby to chyba za daleko posunięte działania. Dobrze sytuacja jest tego typu. Ja się wstrzymuję od głosu, powiem dlaczego. Tu nie ma znaczenia tak naprawdę co my teraz zrobimy dlatego, że my teraz ustalimy, a później i tak będziemy głosowali ten zapis w protokole.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- To nie głosujemy tylko dajmy propozycje. Wynik głosowania już jest znany. Wy jesteście za, my przeciw.

Robert Jałowy- Jak powiem tak, to że ponosi konsekwencje, a potem możemy ustalić coś odwrotnego. Skoro nie ustalamy rzeczywiście całego protokołu...

Marcin Kurczyna- Protokół musi powstać w Pana głowie. Na podstawie zgłoszonych propozycji, na bazie naszej dyskusji musi powstać jakaś propozycja protokołu całościowego, bo zawsze była taka tradycja, że Przewodniczący proponuje, bo inaczej dalej tak będzie rozmyślać i do niczego nie dojdziemy.

Robert Jałowy- Dobrze p. Marcinie my ustalimy w jaki sposób przygotujemy protokół.

#### **Ad.5 Ustalenie trybu postępowania w kwestii dokumentacji zgłoszonej przez firmę „Gwarant” dot. nieprawidłowości w działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie.**

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Na ten temat kwestii naruszenia procedur zamówień publicznych? Mam prośbę o dodatkowe materiały – prośby stanowią załącznik nr 7 do protokołu

Robert Jałowy- To w sprawach różnych.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- A gdzie się ten temat podział? Poprzednia komisja rewizyjna, która miała być 8 stycznia miała punkt 5, czyli kontrola dokumentów dot. naruszenia procedur w kwestii udzielania zamówień publicznych.

Robert Jałowy- W momencie kiedy zbieraliśmy quorum okazało się, że do tego tematu są generalnie nie przygotowani do merytorycznej rozmowy i analizy takiej jaką normalnie prowadzimy. Natomiast jeśli chodzi o formalne sprawy dot. pozyskania dokumentów, to jak najbardziej i to będzie w sprawach różnych.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Będę miała kilka pytań i prośbę o dodatkowe dokumenty.

Robert Jałowy- Teraz sprawa zgłoszona przez firmę [REDAKTOWANO] odnośnie tych potencjalnych nieprawidłowości w działaniu Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie, zapoznaliście się Państwo z tym pismem? Pismo stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Tak.

Robert Jałowy- Te oświadczenia są jednoznaczne. W związku z tym jaka jest Państwa propozycja?

Marta Bejnar-Bejnarowicz- A co p. Przewodniczący proponuje?

Robert Jałowy- Na tym etapie proponuję nie zajmować się tą sprawą. Mieliliśmy przeanalizować czy są jakieś powiązania, czy nie. Jeżeli ktoś z Państwa ma wiedzę, że coś, co zostało przedłożone jest naruszeniem prawa, to proszę. Dalej będziemy się tą sprawą w jakiś sposób zajmować.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Mam taką konkluzję, że Pan z firmy [REDAKTOWANO] wymaga od nas podjęcia działań, które są nie w naszej kompetencji. To znaczy, że jeżeli wystąpił w zamówieniu publicznym, z którego wyrokiem się nie zgadza z wynikiem, to powinien się odwołać. Natomiast sytuacje, które były zgłaszane nieformalnie o tym, że osoby, które podejmowały decyzję o wyborze oferty były w jakiś sposób związane z osobami, które reprezentowały oferenta, to z mojej analizy wynika, że taka sytuacja nie miała miejsca.

Robert Jałowy- Z mojej również. Rzeczywiście doszliśmy do tej konstatacji na poprzednim posiedzeniu, że od nas jest wymagane działanie. Także wnioskuję, aby oddalić tą sprawę i nią się nie zajmować.

## **Ad.6 Sprawy różne.**

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Na piśmie przedstawię uzupełnienie dokumentów, które stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Robert Jałowy- Pytanie jest takie: czy wspieramy dodatkowe wnioski o dokumenty?

Marta Bejnar-Bejnarowicz- To są dokumenty o które już wystąpiliśmy, ale ich nie przekazano.

Robert Jałowy- W związku z tym, czy chcemy uzupełnienia o listę, która jest tutaj do wglądu dla nas? Czy ktoś jest przeciwny? Widzę, że nie. Do mnie wpłynęło pismo od p. Ludniewskiego – pismo stanowi załącznik nr 9 do protokołu, który zapowiedział, że w poniedziałek będzie jeśli będzie komisja. Jeżeli to jest wniosek formalny, to uważam, że powinniśmy pozyskać odpowiedź w tym obszarze od p. Prezydenta. Moja propozycja jest taka, żeby też to załączyć i zawnioskować osobnym pismem.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Ale przecież została udzielona na to odpowiedź. Wszystkie inwestycje zostały udostępnione.

Robert Jałowy- Teraz jest wniosek, żeby się tym zająć jako komisja rewizyjna w temacie zamówień publicznych - nie widzę żadnych przeciwwskazań. Chyba, że jako komisja nie chcecie.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Komisja rewizyjna przyjęła do obróbki temat związany z udzielaniem przez Prezydenta zamówień i taki temat jest w trakcie analizy cały czas. Natomiast jeśli chodzi o przetargi, to również wszystkie dokumenty zostały przekazane.

Marcin Kurczyna- Rozumiem, że członek komisji rewizyjnej dalej chce żeby ta odpowiedź była celem analizy. Jeżeli mówiliśmy od początku, że robimy formułę otwartą i każdy zgłasza dowolne inwestycje do kontroli jakie chce, to jak radny chce, aby takie dokumenty wpłynęły, to wpłyną jak inne pozostałe.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Dobrze niech radny napisze, które dokumenty chce dostać i prześlemy.

Robert Jałowy- To jest zawarte w interpelacji.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- To był cały segregator z tego co ja pamiętam.

Robert Jałowy- Dobrze proszę Państwa, przedkładamy, wnioskujemy?

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Ale o co?

Robert Jałowy- O dokumenty przedstawione w interpelacji.

Marta Bejnar-Bejnarowicz- Jestem przeciwna, bo dostaliście odpowiedź. Niech wystąpią o konkretne rzeczy, bo Wydział spędzi nad tym kolejne 3 noce.

Robert Jałowy- Kto jest za tym, żeby w związku z otwartą formułą dostarczyć nam dokumenty, które przedstawiono w interpelacji klubowej o które wnioskuje radny Ludniewski?

W głosowaniu jawnym 4 głosami, 1 wstrzymującym się przy braku głosów przeciwnych Komisja Rewizyjna wyraziła pozytywną opinię w sprawie dostarczenia komisji dokumentów, które zostały przedstawione w interpelacji klubowej o które wnioskuje radny Paweł Ludniewski.

Marcin Kurczyna- W związku z tym, że tym punktem zajmujemy się trzecie lub czwarte posiedzenie, to faktycznie warto ustalić, aby data graniczna zgłoszenia swoich inwestycji była do kolejnego posiedzenia komisji rewizyjnej.

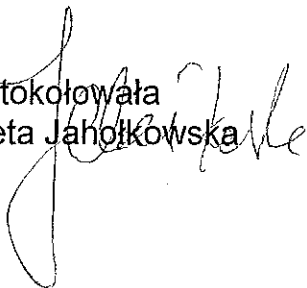
Robert Jałowy- Dobrze.

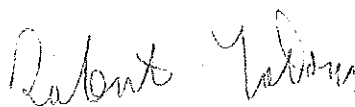
Marta Bejnar-Bejnarowicz- A plan pracy?

Robert Jałowy- Na kolejnym posiedzeniu komisji.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, Przewodniczący podziękował zebranych za czynny udział, zamykając posiedzenie komisji.

Protokolowała  
Aneta Jańkowska



  
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
Robert Jałowy